



Sygn. akt II CSKP 330/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)
SSN Marcin Krajewski
SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Przedsiębiorczości i Technologii
obecnie Ministra Rozwoju i Technologii
przeciwko Z. z siedzibą w Z.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 listopada 2022 r.
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 13 listopada 2019 r., sygn. akt I ACa 111/19,

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa - Minister Skarbu Państwa (obecnie: Minister Przedsiębiorczości i Technologii) domagał się zasądzenia od pozwanej Publicznej Spółki Akcyjnej „Z.” w Z. (Ukraina) kwot 231 462 000 zł oraz 19 273 138,02 zł, obu wraz z ustawowymi odsetkami. Pierwszej z tych kwot powód domagał się na podstawie klauzuli gwarancyjnej zawartej w art. 7 § 2 umowy, w której pozwana miała zobowiązać się do jej zapłaty w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązku podjęcia działań mających doprowadzić do podwyższenia kapitału zakładowego spółki F.. Natomiast druga kwota to odszkodowanie za nienależyte wykonanie przez pozwaną zobowiązania wynikającego z art. 3 § 10 umowy, polegającego na podjęciu działań mających skutkować umorzeniem należących do powoda akcji F., przy uwzględnieniu ich wartości nominalnej z dnia ich objęcia. Wyrokiem z 3 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 30 czerwca 2005 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem była sprzedaż przez powoda na rzecz pozwanej akcji F. S.A. w W. (dalej: F.). W art. 4 umowy pozwana zobowiązała się m.in. do dalszej produkcji samochodów, utrzymania określonego poziomu zatrudnienia oraz poczynienia licznych nakładów inwestycyjnych. W szczególności pozwana zobowiązała się do podjęcia szeregu działań zmierzających do ustabilizowania sytuacji spółki w zakresie obciążających ją zobowiązań, w tym zmierzających do nabycia wierzytelności przysługujących Bank w S. w stosunku do F.. Pozwana zobowiązała się także do podjęcia działań mających na celu podwyższenie kapitału zakładowego F. o kwotę odpowiadającą kwocie łącznych zobowiązań F. wobec podmiotów stowarzyszonych z pozwaną w rozumieniu punktu 9 preambuły umowy. Pozwana miała też podjąć wszelkie niezbędne działania celem doprowadzenia do zawarcia przez F. oraz podmioty z nią stowarzyszone (będące wierzycielami F.) umowy, na mocy której wierzytelności podmiotów stowarzyszonych z pozwaną wobec F. zostałyby potrącone z wierzytelnością przysługującą F. wobec podmiotów stowarzyszonych, wynikającą z obowiązku wpłaty wkładu wynikającego z

podwyższenia kapitału zakładowego F. w związku z emisją akcji, które miałyby zostać objęte przez te podmioty. Jednocześnie miało dojść do anulowania wszelkich zabezpieczeń na majątku F. wierzytelności, przysługujących tym podmiotom wobec F.. W art. 4 § 2 pkt 3 umowy zapisano, że wskazane podwyższenie kapitału zakładowego zostanie dokonane z własnej inicjatywy pozwanej lub na wezwanie powoda, po wypełnieniu warunków określonych w umowie. Ponadto w art. 3 § 10 umowy pozwana zobowiązała się, że w terminie 10 lat od Dnia Zamknięcia (czyli dnia, w którym własność akcji F. przeszła na pozwanego, tj. 11 października 2005 r.), dołoży starań, aby doprowadzić do umorzenia akcji serii D po cenie nominalnej.

Zgodnie z art. 7 § 1 ust. 1 umowy, o ile co innego nie wynikało z umowy, okres odpowiedzialności kupującego wobec sprzedającego za wypełnienie zobowiązań umowy wynosił 5 lat od Dnia Zamknięcia, z zastrzeżeniem postanowień art. 5 ust. 2 umowy. W art. 8 § 3 umowy zapisano, że jeżeli którakolwiek ze stron dowie się o okolicznościach, które mogą spowodować powstanie jej roszczenia wobec drugiej strony, druga strona może być odpowiedzialna z tytułu takiego roszczenia pod warunkiem, że strona, która powzięła wiadomość o okolicznościach mogących spowodować powstanie jej roszczenia, zawiadomi na piśmie drugą stronę o okolicznościach jego powstania wraz z ich wyjaśnieniem, w terminie 60 dni od daty powzięcia przez tę stronę wiadomości o takich okolicznościach.

W art. 9 umowy powód zobowiązał się do udzielenia F. pomocy publicznej na warunkach przewidzianych w Planie Restrukturyzacyjnym, który był wówczas przedmiotem postępowania toczącego się przed Komisją Europejską. W art. 7 § 5 umowy wpisano zastrzeżenie, że nieudzielenie pomocy publicznej w wysokości co najmniej 85% ogólnej kwoty pomocy publicznej objętej Planem Restrukturyzacyjnym, spowoduje wygaśnięcie klauzul gwarancyjnych zastrzeżonych w umowie.

Umowa stanowiła element restrukturyzacji F. wobec kryzysu, w jakim się znalazła. Upadłość największego akcjonariusza F. – D. doprowadziła do spadku popytu na samochody marki D. produkowane przez F.. W latach 2000-2002 F.

zanotowała straty netto ok. 3 625 mln zł. Plan Restrukturyzacyjny oparty był na założeniu pozyskania do współpracy z F. partnera dysponującego własną marką. Miał nim być G. , spółka z holdingu G. .

Decyzją z 20 grudnia 2006 r. Komisja Europejska zatwierdziła pomoc publiczną dla F.. Warunkiem jej udzielenia było nałożenie na F. ograniczeń produkcyjnych i eksportowych do końca 2011 r. Ograniczenia te uniemożliwiły dalszą współpracę F. z G. w ramach wspólnego przedsięwzięcia. Wycofanie się tego partnera oraz brak zainteresowania ze strony innych podmiotów z rynku motoryzacyjnego skutkowały niedojściem do skutku poręczenia kredytowego ze strony powoda.

Pismem z 27 stycznia 2014 r. pozwana zwróciła się do powoda o zwolnienie jej z obowiązku podjęcia działań zmierzających do podwyższenia kapitału zakładowego F.. Podniosła, że F. samodzielnie spłaciła swoje zobowiązania wobec K.. Tymczasem brzmienie art. 4 § 2 umowy uzasadnia przyjęcie, że dopiero wystąpienie zdarzeń z art. 4 § 2 pkt a-e umowy warunkuje istnienie zobowiązania pozwanej do podjęcia działań w celu doprowadzenia do podwyższenia kapitału zakładowego F.. Wskazała, że skoro dług F. wobec K. (art. 4 § 2 lit. c umowy) został przez dłużnika uregulowany, spełnienie wymogu polegającego na podjęciu działań celem doprowadzenia do umorzenia lub wykupienia tej wierzytelności jest niemożliwe i nigdy nie nastąpi. Zdaniem pozwanej, skoro jeden z warunków podwyższenia kapitału zakładowego F. jest niemożliwy do spełnienia, to jej zobowiązanie do podjęcia działań celem doprowadzenia do podwyższenia kapitału zakładowego F. wygasło.

Powód pismem z 7 maja 2014 r. zwrócił się do pozwanej o wyjaśnienie, dlaczego dług wobec K. nie został wykupiony przez pozwaną, lecz samodzielnie spłacony przez F.. Pozwana w piśmie z 18 czerwca 2014 r. wskazała, że warunkowy charakter zobowiązania oznacza, iż jego powstanie zależy od zaistnienia warunku, a więc zdarzenia przyszłego i niepewnego. Aby wskazany warunek się ziścił i powstało zobowiązanie do wykupienia przedmiotowych wierzytelności, niezbędne było zawarcie transakcji ich nabycia z K., podmiotem niebędącym stroną umowy. Zaistnienie tej transakcji uzależnione

więc było od czynności osoby trzeciej, niezależnej od stron umowy, przy czym żadne z postanowień umowy nie nałożyło na kupującego obowiązku wykupienia wierzytelności od K.. Pozwana stwierdziła, że nałożenie takiego obowiązku w umowie było niemożliwe, bowiem jego wykonanie zależałoby od działania bądź zaniechania osoby trzeciej. Pismem z 18 lipca 2014 r. powód odmówił uznania, że obowiązek pozwanej podjęcia działań celem podwyższenia kapitału zakładowego F. wygaś. W piśmie z 20 sierpnia 2014 r. pozwana ponownie wniosła o uznanie, że obowiązek ten wygaś, zaś w piśmie z 30 września 2014 r. powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko. W piśmie z 20 sierpnia 2014 r. pozwana wskazała, że wykupienie przez kupującego wierzytelności przysługujących K. lub ich umorzenie było warunkiem podwyższenia kapitału, a nie obowiązkiem kupującego oraz w dalszym ciągu żądała odniesienia się do jej wniosku o uznanie, iż ze względu na brak możliwości spełnienia się warunku przewidzianego w umowie, nie powstało i już nigdy nie powstanie zobowiązanie kupującego do podwyższenia kapitału zakładowego F..

23 stycznia 2015 r. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy F., podczas którego podjęto uchwałę o obniżeniu kapitału zakładowego o kwotę 716 037 874,29 zł. do kwoty 270 795 159,39 zł. Obniżenia kapitału zakładowego dokonano poprzez obniżenie wartości nominalnej akcji z 13,52 zł do 3,71 zł. W konsekwencji wartość pakietu akcji powoda spadła z 26 561 959,84 zł do 7 288 821,82 zł. W trakcie kolejnego nadzwyczajnego walnego zgromadzenia spółki, które odbyło się 11 i 29 maja 2015 r., podjęto uchwałę w przedmiocie upoważnienia zarządu spółki do nabycia akcji własnych spółki od powoda po cenie nominalnej, w celu ich dobrowolnego umorzenia. 28 maja 2015 r. powód zawarł ze spółką umowę sprzedaży akcji spółki, na mocy której zbył 1 964 642 akcje serii D po cenie 3,71 zł każda (łącznie za cenę 7 288 821,82 zł). W umowie powód zawarł oświadczenie, że jej zawarcie nie oznacza zrzeczenia się przez powoda wobec pozwanej wszelkich ewentualnie istniejących i przyszłych roszczeń wynikających z postanowień umowy i powód w dalszym ciągu będzie uprawniony do ich dochodzenia oraz egzekwowania. Umowa została zrealizowana, F. uiściło całość ceny zakupu akcji własnych.

Pismem z 26 lutego 2015 r. powód wezwał pozwaną do podjęcia działań

mających na celu doprowadzenie do podwyższenia kapitału zakładowego F., polegających w szczególności na: objęciu nowej emisji akcji o podwyższonym kapitale zakładowym spółki, zawarciu przez spółkę z wierzycielami (zdefiniowanymi w umowie) umowy potrącenia oraz rejestracji podwyższenia kapitału zakładowego we właściwym dla siedziby spółki sądzie rejestrowym, w terminie do trzech miesięcy od dnia otrzymania wezwania. W piśmie z 26 marca 2015 r. pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko i oświadczyła, że w jej ocenie nie jest zobowiązana do podjęcia działań celem podwyższenia kapitału zakładowego F.. Następnie, pismem z 20 października 2015 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 231 462 000 zł, w terminie 30 dni. Pozwana w piśmie z 3 listopada 2015 r. oświadczyła, że nie uznaje roszczenia powoda.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że strony odmiennie interpretowały postanowienia umowy z 30 czerwca 2005 r. o sprzedaży akcji F.. W umowie pozwana zobowiązała się do dalszego rozwijania F., w tym dalszej produkcji samochodów, utrzymania określonego poziomu zatrudnienia oraz dokonania licznych nakładów inwestycyjnych. W szczególności zobowiązała się do podjęcia działań zmierzających do ustabilizowania sytuacji spółki w zakresie obciążających ją zobowiązań, w tym zmierzających do nabycia wierzytelności innych podmiotów w stosunku do F.. Ponadto zobowiązała się do podjęcia działań mających na celu podwyższenie kapitału zakładowego F.. W sprawie niesporne jest, że spółka F. samodzielnie spłaciła swoje zobowiązania wobec K., wierzytelności wobec F. zostały nabyte przez podmioty niezależne od pozwanej, a także podjęte zostały działania w celu współpracy F. z jednym z wiodących koncernów motoryzacyjnych G., który jednak wycofał się. Komisja Europejska nałożyła na F. limit produkowanych samochodów, nie została również przyznana inwestorowi przez Skarb Państwa pomoc publiczna.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód zaprezentował niekonsekwentną metodę wykładni art. 4 § 2 łączącej strony umowy. Skarb Państwa odrzucił wykładnię czysto językową, przy zastosowaniu której jednym z warunków podwyższenia kapitału zakładowego F. było odkupienie wierzytelności (co zwalniało z podwyższenia kapitału w sytuacji, gdy nie wystąpiły zdarzenia z art. 4 § 2 pkt a-e umowy), a jednocześnie twierdził, że należy zastosować wykładnię celowościową.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nawet odrzucając wykładnię językową i stosując wykładnię celowościową, wnioski z treści powołanego zapisu umowy są jednoznaczne. Interpretacja celowościowa wskazuje bowiem na ścisły związek między spełnieniem warunków określonych w umowie, w szczególności warunku dotyczącego udzielenia przez powoda pomocy publicznej, a dalszymi działaniami pozwanej zmierzającymi do podwyższania kapitału zakładowego F.. Wobec wycofania się amerykańskiego kontrahenta G., bezprzedmiotowe stało się podwyższenie kapitału zakładowego, co wpłynęło na brak takiego obowiązku po stronie pozwanej. Skoro pozwana nie miała takiego obowiązku kontraktowego, to powód nie może żądać od niej kary umownej, bo byłoby to świadczenie nienależne.

Odnosnie do drugiego z żądań powoda Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana zgodnie z treścią art. 3 § 10 umowy wykonała zobowiązanie do umorzenia akcji serii D, według ceny nominalnej aktualnej na dzień umorzenia, a nie ceny nominalnej z daty zawarcia umowy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji w tym zakresie należało dokonać wykładni literalnej zapisów umowy. Ponadto Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanej, że klauzula gwarancyjna przewidziana w art. 7 § 11 umowy, ograniczająca do pięciu lat odpowiedzialność pozwanej za wykonanie wynikających z niej zobowiązań, powoduje wyłączenie dalszych żądań powoda po upływie tego okresu. Sąd pierwszej instancji uznał również, że nieudany dla obu stron proces inwestycyjny, będący skutkiem zjawisk obiektywnych, niezawinionych przez pozwaną, powoduje, iż żądanie powoda jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Na skutek apelacji powoda, wyrokiem z 13 listopada 2019 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie: w punkcie I uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej powództwa o zapłatę kwoty 19 273 138,02 zł wraz z odsetkami i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zaś w punkcie II oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Sąd drugiej instancji zgodził się ze stanowiskiem pozwanej, że wobec nieudzielenia przez powoda pomocy publicznej w wysokości i terminie określonych w umowie, doszło do wygaśnięcia klauzul gwarancyjnych. Zgodnie bowiem z art. 7 § 5 umowy w przypadku nieudzielenia spółce i/lub F. bis – z przyczyn niezależnych

od kupującego i/lub od spółki (po przejęciu przez kupującego kontroli nad spółką) – pomocy publicznej, o której mowa w art. 9 umowy, w wysokości co najmniej 85% ogólnej kwoty pomocy publicznej objętej Planem Restrukturyzacyjnym, w terminie 6 miesięcy od dnia uzyskania pozytywnej decyzji Komisji Europejskiej, klauzule gwarancyjne przewidziane w art. 7 umowy wygasają. Bezsporne jest, że decyzja Komisji Europejskiej C-3/05 w sprawie pomocy publicznej F. została wydana 20 grudnia 2006 r. Tymczasem wartość pomocy publicznej faktycznie udzielonej spółce to 1,9% pomocy, która miała zostać udzielona. Nawet gdyby wyłączyć pomoc w postaci gwarancji kredytowej, to i tak poziom faktycznie udzielonej pomocy publicznej daleki był od poziomu ustalonego w umowie. Skutkowało to wygaśnięciem klauzul gwarancyjnych, a w konsekwencji brakiem podstaw do domagania się przez powoda zapłaty kwot, o których mowa w art. 7 § 2 ust. 1 umowy.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na oświadczenie pozwanej ujęte w art. 9 ust. 2 umowy, że udzielenie pomocy publicznej było jednym z warunków podjęcia przez nią decyzji o inwestycji polegającej na nabyciu akcji spółki F.. Pomoc publiczna miała być jednym ze środków wspomagających realizację nowych inwestycji i planów długoterminowego rozwoju F.. Sąd odwoławczy stwierdził także, że z żadnego postanowienia umowy ani z Planu Restrukturyzacji nie wynika, aby udzielenie pomocy publicznej było uzależnione od zaistnienia jakiegokolwiek zdarzenia, w tym pozyskania dodatkowego inwestora, poza zgodą Komisji Europejskiej na jej udzielenie. Pomoc publiczna miała polegać nie tylko na poręczeniu kredytu, lecz również m.in. na umorzeniu lub odroczeniu płatności części zobowiązań publicznoprawnych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c. powód nie wykazał, aby nieudzielenie pomocy nastąpiło z przyczyn zależnych od pozwanej lub F., co – w świetle art. 7 § 5 umowy – miałoby przesądzić o niewygaśnięciu klauzul gwarancyjnych.

Sąd drugiej instancji nie zgodził się natomiast z dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnią art. 7 § 1 ust. 1 umowy, z którego miałoby wynikać, że z upływem pięcioletniego terminu powód utraciłby możliwość domagania się realizacji klauzuli gwarancyjnej. Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z powołanym zapisem umowy, o ile co innego nie wynika z jej postanowień, okres

odpowiedzialności kupującego wobec sprzedającego za wypełnienie zobowiązań wynikających z umowy wynosi 5 lat od dnia zamknięcia, z zastrzeżeniem postanowień art. 5 ust. 2 umowy. W postanowieniu art. 7 § 1 ust. 1 umowy nie ma mowy o wygaśnięciu zobowiązania gwarancyjnego pozwanej, lecz o okresie odpowiedzialności pozwanej za wypełnienie zobowiązań wynikających z umowy, w tym zobowiązania z art. 4 § 2 ust. 1 umowy. W ocenie Sądu odwoławczego osoba racjonalnie oceniająca sytuację i biorąca pod uwagę m.in. to, że podwyższenie kapitału zakładowego uzależnione było od szeregu zdarzeń opisanych w art. 4 ust. 2 lit a-e umowy, które miały nastąpić dopiero w przyszłości, odczytywałaby to postanowienie jako ograniczenie czasowe powstania obowiązku podjęcia starań w celu doprowadzenia do podwyższenia kapitału zakładowego F..

Innymi słowy tylko zaistnienie zdarzeń, o których mowa w art. 4 ust. 2 lit. a-e umowy w ciągu pięciu lat od dnia zamknięcia, czyli objęcia akcji F. przez pozwaną (co miało miejsce 11 października 2005 r.), przy braku podwyższenia kapitału zakładowego przez F., rodziłoby odpowiedzialność gwarancyjną pozwanej, o której mowa w art. 7 § 2 ust. 1 umowy. Jeśli zatem w ciągu pięciu lat liczonych od 11 października 2005 r. zaistniałyby zdarzenia, o których mowa w art. 4 § 2 ust. 1 lit. a-e umowy, a pozwana nie podjęłaby starań w celu doprowadzenia do podwyższenia kapitału zakładowego F., wówczas powstałoby roszczenie gwarancyjne, podlegające przedawnieniu na zasadach ogólnych. Sam zaś upływ pięcioletniego terminu nie skutkował wygaśnięciem odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanej, lecz limitował powstanie tej odpowiedzialności do 5 lat liczonych od dnia zamknięcia. 5-letni termin z art. 7 § 1 ust. 1 umowy upłynął 11 października 2010 r. Zatem przypisując pozwanej odpowiedzialność gwarancyjną, o której mowa w art. 7 § 2 ust. 1 umowy, powód winien był wykazać, że zdarzenia, o których mowa w art. 4 § 2 ust. 1 lit. a-e zaistniały przed 11 października 2010 r.

Sąd Apelacyjny zastrzegł jednak, że przyjęcie powyższej wykładni art. 7 § 1 ust. 1 umowy nie przesądza o zasadności powództwa. Nie tylko bowiem klauzule gwarancyjne wygasły wobec nieudzielenia przez powoda pomocy publicznej w określonych w umowie terminie i wysokości, ale również brak jest podstaw do stwierdzenia zaistnienia zdarzeń, które warunkowały zobowiązanie pozwanej do podjęcia działań w celu doprowadzenia do podwyższenia kapitału zakładowego.

Sąd drugiej instancji przyznał, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do twierdzeń powoda o celu ustanowienia warunków wymienionych w art. 4 ust. 2 umowy. Było to istotne, ponieważ powód w toku postępowania podniósł argument, że co prawda literalnie odczytywane warunki, o których mowa w art. 4 § 2 ust. 1 lit. a-e, nie zostały spełnione, ale zaistniał stan tożsamy ze spełnieniem tych warunków.

Sąd odwoławczy wskazał, że pierwszym zdarzeniem, od którego uzależnione zostało zobowiązanie pozwanej do podjęcia działań w celu podwyższenia kapitału zakładowego, było rozstrzygnięcie roszczeń podnoszonych przez K. z pozytywnym skutkiem dla spółki i kupującego (zwłaszcza przez uzyskanie prawomocnego i niepodlegającego zaskarżeniu orzeczenia oddalającego roszczenia K.). Kwestia uregulowania roszczeń tego podmiotu była istotna z tego powodu, że K. nie był uznawany za tzw. wierzyciela przyjaznego, a zatem zachodziło ryzyko, że ten wierzyciel skieruje egzekucję do majątku F.. Konieczność uzyskania rozstrzygnięcia roszczeń podnoszonych przez K. z pozytywnym skutkiem dla spółki i kupującego miała więc znaczenie dla oceny ryzyka prowadzenia egzekucji z majątku spółki przez tego wierzyciela. Przy tym uzyskanie prawomocnego i niepodlegającego zaskarżeniu orzeczenia było jednym z możliwych rozstrzygnięć roszczeń K. z pozytywnym skutkiem dla spółki i kupującego. Innymi rozstrzygnięciami o tych roszczeniach mogłyby być ugoda zawarta z wierzycielem bądź oświadczenie wierzyciela o zrzeczeniu się wszelkich roszczeń. Takie zdarzenia nie miały jednak miejsca, nie doszło też do uzyskania prawomocnego i niepodlegającego zaskarżeniu orzeczenia oddalającego roszczenia K..

Sąd Apelacyjny zgodził się ze stanowiskiem pozwanej, że nie może być uznany za „rozstrzygnięcie roszczeń podnoszonych przez K. z pozytywnym skutkiem dla spółki i kupującego” sam brak informacji o podjęciu przez K. jakichkolwiek działań prawnych w celu uzyskania orzeczenia przesądzającego zasadność roszczeń wysuwanych przez K. wobec F.. Przy ustalaniu tego warunku chodziło o wyeliminowanie zagrożenia prowadzenia egzekucji wobec F.. Ponieważ K. przez wiele lat nie podjęło próby dochodzenia swojego roszczenia, z tego faktu powód wywiódł, że kwestia tych roszczeń jest zamknięta, a gdyby tak nie było, to

wskazał, że roszczenia K. uległy przedawnieniu. Zdaniem Sądu odwoławczego twierdzenia powoda o tym, że roszczenia K. nie mogą być obecnie dochodzone, gdyż upłynął termin ich przedawnienia, należy traktować w kategoriach spekulacji, nie zostały one bowiem poparte wnikliwą analizą charakteru tych roszczeń ani nawet kwestii prawa właściwego, w oparciu o które przedawnienie roszczeń winno być oceniane. Nie można więc zgodzić się z powodem, że roszczenia podnoszone przez K. zostały rozstrzygnięte z pozytywnym skutkiem dla spółki i kupującego. Sąd drugiej instancji zauważył, że postanowienia umowy nie nakładały na pozwaną zobowiązania do podjęcia działań w celu uzyskania przez F. takiego pozytywnego rozstrzygnięcia. Natomiast niespełnienie się tego warunku przesądza o tym, że po stronie pozwanej nie powstało zobowiązanie do podjęcia działań w celu doprowadzenia do podwyższenia kapitału zakładowego, bowiem w świetle art. 4 § 2 ust. 1 umowy zobowiązanie pozwanej powstałoby wówczas, gdyby zostały spełnione łącznie wszystkie warunki, o których mowa w lit. a-e.

Sąd Apelacyjny uzupełniając wskazał, że nie został również spełniony warunek, o którym mowa w art. 4 § 2 ust. 1 lit. d umowy, tj. nie doszło do uregulowania przez F. zadłużenia wobec wierzycieli objętych układem zatwierdzonym postanowieniem z 10 grudnia 2004 r. Postępowanie układowe nie zostało zakończone, gdyż część wierzycieli nie została zaspokojona z tego powodu, że nie ma z nimi kontaktu, pomimo podjęcia w tym kierunku stosownych działań.

Pozwana, kwestionując powstanie swojej odpowiedzialności gwarancyjnej, wskazała również na niespełnienie warunku, o którym mowa w art. 4 § ust. 1 lit. c umowy. W tym postanowieniu umowy strony przewidziały warunek w postaci wykupienia przez pozwaną wierzytelności w stosunku do F. przysługujących koreańskiemu podmiotowi – Bank w S., lub umorzenia tych wierzytelności. Postanowienie to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, może być odczytywane jako przewidujące warunek w rozumieniu art. 89 k.c., pomimo że wykupienie lub umorzenie wierzytelności zostało powiązane m.in. z wolą i działaniami samej pozwanej. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu składu 7 sędziów z 22 marca 2013 r., III CZP 85/12, należy opowiedzieć się za dominującym stanowiskiem judykatury, iż – co do zasady – dopuszczalne jest dokonanie

czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony polegać może na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia objętego treścią zobowiązania spełnienia świadczenia. Podlega ono jednak ocenie w płaszczyźnie przesłanek wyznaczonych treścią art. 353¹ k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku przewidzianej w art. 89 k.c. W obecnym stanie prawnym nie ma podstaw do wprowadzania pojęcia warunku potestatywnego w rozumieniu przyjętym w nauce prawa oraz do poszerzania zakresu wymagań warunku oznaczonych w art. 89 k.c. Stanowisko to nie koliduje z wartościami chronionymi porządkiem prawnym, który zapewnia swobodę kształtowania stosunków umownych, zakazując jedynie jej nadużywania.

Niesporne jest, że przedmiotowe wierzytelności nie zostały wykupione ani umorzone przez pozwanego, zostały natomiast spłacone przez F.. Pomimo, że w ten sposób doszło do wyeliminowania ryzyka podjęcia egzekucji przez wierzyciela niezaliczanego do wierzycieli przyjaznych, to należy zauważyć, że strony nie wskazały w umowie wykupienia czy umorzenia wierzytelności jako jednego z możliwych rozwiązań problemu tego wierzyciela, lecz jednoznacznie zdefiniowały działania, które pociągną za sobą zobowiązanie pozwanej do podjęcia działań w celu podwyższenia kapitału zakładowego F.. Dlatego, według Sądu odwoławczego, brak jest podstaw do uznania, że zaistnienie sytuacji innych niż opisane w umowie może być traktowane jako spełnienie się tego warunku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego możliwe jest natomiast dokonanie oceny, na podstawie art. 93 § 1 k.c., czy pozwana będąca stroną umowy, której zależało na nieziszczeniu się warunku, przeszkodziła w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego ziszczeniu się tego warunku, albowiem pozytywne przesądzenie tej kwestii pozwalałoby na przyjęcie, że następują skutki takie, jakby warunek się ziścił. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na powodzie, który żadnych dowodów w tym zakresie nie przedstawił. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny zgodził się z oceną Sądu Okręgowego, że roszczenie powoda oparte o art. 7 § 2 ust. 1 umowy nie zasługiwało na uwzględnienie, niezależnie od tego, czy byłoby ono kwalifikowane na gruncie art. 391 k.c., czy art. 471 k.c.

Powód wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części, tj. w punkcie II, w którym oddalona została w części jego apelacja. W skardze opartej wyłącznie na pierwszej podstawie kasacyjnej zarzucił naruszenie: art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 93 § 1 k.c., art. 89 k.c., art. 354 § 2 k.c., art. 473 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. Na tej podstawie skarżący żądał uchylenia wyroku w zaskarżonej części i jego zmiany przez uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, względnie uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed wszystkim wskazać należy, że oceniana skarga kasacyjna została oparta wyłącznie na pierwszej podstawie kasacyjnej, tj. naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie podniesiono w niej natomiast żadnych zarzutów naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), co nie daje podstaw Sądowi Najwyższemu do stwierdzenia jakichkolwiek uchybień proceduralnych w postępowaniu prowadzącym do wydania zaskarżonego wyroku. Ponadto, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Oznacza to, że dokonując oceny podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego, Sąd Najwyższy jest związany stanem faktycznym ustalonym przez Sąd Apelacyjny i nie może go zmienić, ani uzupełnić. Tymczasem powód, podnosząc formalnie zarzuty naruszenia prawa materialnego, dodatkowo odnosi je do zmodyfikowanego stanu faktycznego, co nie może odnieść skutku.

Niezasadny jest podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu wykładni oświadczeń woli stron umowy z pominięciem art. 7 § 5 umowy, zgodnie z którym klauzule gwarancyjne wygasają „w przypadku nieudzielania spółce i/lub F. bis – z przyczyn niezależnych od kupującego lub od spółki (po przejęciu przez

kupującego kontroli nad spółką) – pomocy publicznej, o której mowa w art. 9 umowy, w wysokości co najmniej 85% ogólnej kwoty pomocy publicznej objętej Planem Restrukturyzacyjnym", co doprowadziło do wadliwego uznania, że nieudzielenie pomocy publicznej w powyższym zakresie, z przyczyn niezależnych od kupującego i/lub od spółki, skutkowało wygaśnięciem klauzul gwarancyjnych. Zdaniem powoda przyznany fakt niewystąpienia przez pozwaną o udzielenie gwarancji i poręczenia na kredyt inwestycyjny jest okolicznością zależną od pozwanej i ją obciąża, a gotowość powoda do ich udzielenia powinna być uznana bądź za równoznaczną z udzieleniem pomocy publicznej w wysokości gwarancji i poręczenia na kredyt inwestycyjny (wówczas pomoc publiczna zostałaby udzielona w wysokości przekraczającej wartość 85% ogólnej kwoty pomocy publicznej objętej Planem Restrukturyzacyjnym), bądź za nieudzielenie pomocy publicznej z przyczyn zależnych od pozwanej, w związku z czym należało przyjąć, że klauzule gwarancyjne nie wygasły.

Ze stanowiskiem skarżącego nie można się zgodzić. Sama gotowość powoda do udzielenia pomocy publicznej w postaci gwarancji i poręczenia na kredyt inwestycyjny nie jest tożsama z jej udzieleniem. Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej wykładni art. 7 § 5 umowy, w którym mowa jest o pomocy publicznej rzeczywiście udzielonej pozwanej i/lub F., a nie o pomocy potencjalnej. Pomoc publiczna została sprecyzowana w art. 9 umowy i mogła ona przyjąć różne formy. Pomoc ta mogła polegać nie tylko na udzieleniu gwarancji i poręczeniu kredytu inwestycyjnego, ale również na umorzeniu lub odroczeniu płatności zobowiązań publicznoprawnych. Zgodnie z ustaleniami faktycznymi Sądu odwoławczego pomoc w tej postaci nie została pozwanej udzielona, pomimo że się o nią zwracała (odmowne decyzje Naczelnika Urzędu Skarbowego, Dyrektora ZUS, Burmistrza). Ponadto z ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego nie wynika, aby nieudzielenie pomocy publicznej w wymaganej umową wysokości miało nastąpić z przyczyn zależnych od pozwanej. Tymczasem Sąd Najwyższy tymi ustaleniami jest związany.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu wykładni oświadczeń woli stron na podstawie niepełnego materiału procesowego zebranego w toku

postępowania, z pominięciem art. 7 § 5 umowy, co doprowadziło do wadliwego uznania, że „nie sposób się zgodzić ze stanowiskiem powoda”, iż pomoc publiczna w określonej w umowie wysokości nie została udzielona z przyczyn leżących po stronie pozwanej, w sytuacji gdy powyższe postanowienie zawiera zapisy o charakterze gwarancyjnym, a pozwana ze względów biznesowych nie zwróciła się do powoda o udzielenie gwarancji i poręczenia na kredyt inwestycyjny.

Odnosząc się do tego zarzutu, należy powtórzyć, że z ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego nie wynika, aby nieudzielenie pomocy publicznej w wymaganej umową wysokości miało nastąpić z przyczyn zależnych od pozwanej. Wręcz przeciwnie, z ustaleń faktycznych zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynika, że treść decyzji Naczelnika Urzędu Skarbowego, Dyrektora ZUS oraz Burmistrza, w których odmówiono pozwanej umorzenia podatku od nieruchomości i umorzenia kosztów egzekucyjnych, potwierdza twierdzenie pozwanej, że nieudzielenie pomocy publicznej w tym zakresie było niezależne od niej i/lub F..

Nie może zostać uwzględniony także zarzut naruszenia art. 93 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że powód nie wykazał, iż strona umowy, której nie zależało na ziszczeniu się warunku, przeszkodziła w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego ziszczeniu się tego warunku poprzez wykupienie wierzytelności bezpośrednio przez F., a nie przez pozwaną, jak było to określone w umowie (warunek określony w art. 4 ust. 1 lit. c). Zdaniem skarżącego cel tego warunku bezsprzecznie został osiągnięty.

Jak była o tym wyżej mowa, Sąd Najwyższy jest związany stanem faktycznym ustalonym przez Sąd Apelacyjny i nie może go zmienić ani uzupełnić. Tymczasem skarżący do tego zmierza, co nie może być skuteczne. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że pomimo obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. powód nie podołał ciężarowi dowodu w zakresie wykazania, że pozwana przeszkodziła w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego ziszczeniu się warunku polegającego na wykupieniu przez pozwaną wierzytelności w stosunku do F. przysługujących K. lub doprowadzeniu do ich umorzenia. Przy tym, jak trafnie uznał Sąd odwoławczy, nie można przyjąć, że wykupienie wierzytelności przez F. wyczerpało warunek określony w art. 4 ust.

1 lit. c umowy, skoro nie była to czynność przewidziana w tym postanowieniu umowy.

Nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie art. 89 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem, że nie ziścił się warunek rozstrzygnięcia roszczeń podnoszonych przez K. z pozytywnym skutkiem dla spółki i kupującego, w sytuacji gdy powód wykazał, że roszczenia K. nigdy nie były dochodzone i są aktualnie roszczeniami przedawnionymi, również przy przyjęciu przedawnienia roszczeń zgodnie z system prawnym USA czy Wielkiej Brytanii.

Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że katalog sytuacji, które mogłyby zostać uznane za rozstrzygnięcie roszczeń podnoszonych przez K. z pozytywnym skutkiem dla spółki i kupującego, ma charakter otwarty, a zatem uzyskanie prawomocnego i niepodlegającego zaskarżeniu orzeczenia było tylko jednym z możliwych rozwiązań. Innymi rozstrzygnięciami spełniającymi powyższy wymóg mogły być ugoda zawarta z tym wierzycielem lub oświadczenie wierzyciela o zrzeczeniu się wszelkich roszczeń. Jednakże wymogu tego nie spełnia sam brak informacji o podjęciu przez wierzyciela działań prawnych mających na celu uzyskanie orzeczenia przesądzającego istnienie roszczeń wobec F.. Sąd odwoławczy zasadnie wskazał, że twierdzenie powoda o przedawnieniu tych roszczeń nie zostały poparte wnikliwą analizą ich charakteru oraz prawa właściwego do ich oceny. W skardze kasacyjnej powód zmierza do wykazania, że roszczenia K. są aktualnie przedawnione, także przy ich ocenie dokonywanej w ramach systemów prawnych USA lub Wielkiej Brytanii. Takie dowodzenie na etapie postępowania kasacyjnego jest jednak niedopuszczalne.

Niezasadny jest też zarzut naruszenia art. 89 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem, że nie ziścił się warunek uregulowania przez F. zadłużenia wobec wierzycieli objętych układem zatwierdzonym postanowieniem z 10 grudnia 2004 r., podczas gdy F. uregulowała zadłużenie wobec wszystkich wierzycieli, z którymi możliwy był jakikolwiek kontakt. Skarżący wskazał, że F. posiadała środki umożliwiające spłatę wszystkich wierzycieli, także tych, z którymi nie było kontaktu, oraz podejmowała czynności zmierzające do dokonania pełnej spłaty.

Okoliczności faktyczne podniesione w tym zarzucie pokrywają się z ustaleniami Sądu Apelacyjnego i były między stronami niesporne. Jednakże skarżący chciałby, aby okoliczności te potraktować jako spełniające warunek z art. 4 § 2 ust. 1 lit. d umowy. Zdaniem Sądu Najwyższego nie ma do tego podstaw, skoro w powołanym postanowieniu jest mowa o uregulowaniu przez F. zadłużenia wobec wierzycieli objętych układem, a nie o podjęciu działań zmierzających do spełnienia tego warunku.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 354 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, skutkujące nieuznaniem, że powód współdziałał przy wykonaniu umowy zgodnie z jej treścią i w sposób odpowiadający jej celowi, co skutkowało zasadnością wypełnienia klauzul gwarancyjnych przez pozwaną i w konsekwencji zasadnością przedmiotowego powództwa.

Powołany w skardze artykuł 354 k.c. określa reguły wykonywania zobowiązań. Przewiduje on, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom (§ 1). W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel (§ 2). Zdaniem Sądu Najwyższego z obowiązku współdziałania powoda przy wykonaniu umowy zgodnie z jej treścią i w sposób odpowiadający jej celowi nie można wywieść jego prawa do skorzystania z klauzul gwarancyjnych. Kwestia ta została bowiem uregulowana w łączącej strony umowie, której wykładni prawidłowo dokonał Sąd Apelacyjny.

Nie ma też racji skarżący zarzucając naruszenie art. 473 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało nieuznaniem, że art. 7 § 2 umowy w literalnej treści rozszerza odpowiedzialność pozwanej za podejmowanie wszelkich czynności celem uzyskania pełnej pomocy publicznej, w tym poręczenia kredytu inwestycyjnego, także w sytuacji ograniczenia produkcyjnego i eksportowego wynikającego z decyzji Komisji Europejskiej.

Zgodnie z art. 473 § 1 k.c. dłużnik może przez umowę przyjąć odpowiedzialność za niewykonanie lub za nienależyte wykonanie zobowiązania

z powodu oznaczonych okoliczności, za które na mocy ustawy odpowiedzialności nie ponosi. W granicach określonych ramami swobody umów (art. 353¹ k.c.) strony mają możliwość innego, niż to przewiduje art. 472 k.c., uregulowania odpowiedzialności dłużnika, i to zarówno w kierunku jej zaostrzenia, jak i złagodzenia. Możliwość rozszerzenia zakresu odpowiedzialności dłużnika jest praktycznie nieograniczona. Pozwana mogłaby więc w umowie rozszerzyć swoją odpowiedzialność w sposób postulowany przez powoda. Jednakże analiza łączącej strony umowy nie wskazuje na istnienie postanowień przewidujących taką modyfikację, a w szczególności Sąd Apelacyjny nie dokonał ustaleń faktycznych pozwalających na przyjęcie jej istnienia.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Ponieważ skarga kasacyjna dotyczyła punktu II wyroku Sądu Apelacyjnego, zaś w jego punkcie I wyrok Sądu pierwszej instancji został uchylony częściowo i sprawę przekazano w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy pozostawił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

[SOP]

[f.n]